



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 listopada 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 19 października 2022 r., I ACa 1793/21,

w sprawie z powództwa A.P. i W.P.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

1. oddała skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz A.P. i W.P.
po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych kosztów postępowania
kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za
opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po
upływie tygodnia, od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia
zobowiązanemu do dnia zapłaty.**

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

Ewa Stefańska

[S.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 października 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa A.P. i W.P. przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W., Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim ustalił, że zawarta przez strony 14 lutego 2008 r. umowa kredytu hipotecznego numer [...] jest nieważna w całości oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie 68 845,28 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 listopada 2020 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 19 października 2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 14 lutego 2008 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF. Kredyt został udzielony w wysokości 166 000,00 zł i indeksowany do waluty franka szwajcarskiego. Spłatę rozłożono na 198 miesięcy, z czego 2 raty w okresie karencji. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, której wysokość w dniu zawarcia umowy została określona na 3,7567%. Zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do wysokości 282 200. Celem kredytu była spłata 146 000 zł innej należności oraz sfinansowanie wykończenia i budowy domu. Kredyt został powodom wypłacony po przeliczeniu wskazanej w umowie kwoty zgodnie z kursem kupna CHF wskazanej w Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu.

Okoliczność otrzymania oraz akceptacji postanowień Regulaminu i cennika została przez powodów pisemnie potwierdzona w umowie kredytu.

Powodowie w dacie zawarcia umowy nie prowadzili działalności gospodarczej, a kredyt został zaciągnięty na cele niezwiązane z taką działalnością. Powodom zaproponowano kredyt indeksowany do CHF. Była to jedyna oferta. Pracownik banku nie ostrzegał ich przed ryzykiem związanym z takim kredytem. Nie przedstawił im symulacji pokazujących wzrost raty kredytu wraz ze wzrostem kursu waluty obcej. Powodowie mieli świadomość, że kurs franka szwajcarskiego może się zmienić, ale pracownik banku zapewniał, iż jest on stabilny. Nie byli informowani o spreadzie walutowym i jego wysokości. Nie otrzymali projektu umowy do domu. Podpisując umowę kierowali się zaufaniem do banku.

Powodowie systematycznie spłacają raty kredytowe, nie zawierali żadnego aneksu do umowy poza wynikającym z ustawy antyspreadowej w 2015 r., umożliwiającym im spłatę we frankach, co czynią aktualnie. Zdają sobie sprawę ze skutków unieważnienia umowy licząc się z obowiązkiem zwrotu bankowi kapitału. Do 30 czerwca 2021 r. spłacili łącznie 117 519,88 zł i 32 037,05 CHF.

Sąd Apelacyjny przyjął, że kwestionowane postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione przez strony, a nadto, że powodowie nie zostali odpowiednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień dotyczących indeksacji wynika z samego charakteru zawartych umów - opartych o treść stosowanego przez bank wzorca umownego. Okoliczność tego rodzaju, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na jego wprowadzenie do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem. Powodowie nie zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani o skutkach, które wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. Nie zobrazowano im skutków wzrostu kursu waluty przy uwzględnieniu parametrów umowy zawieranej przez strony, nie przedstawiono im także historycznych wahań waluty. Zapewniano ich natomiast o stabilności franka szwajcarskiego oraz że jest to najbezpieczniejsza waluta.

Zdaniem Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie spełniony został wymóg rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami spornych postanowień umownych. W rezultacie nie ma wątpliwości co do ich abuzywności. Konsekwencją tego jest brak związania nimi konsumenta. Niedozwolonych postanowień nie da się zastąpić przepisami ogólnymi ani przepisami dyspozytywnymi, zwłaszcza tymi, które weszły w życie po zawarciu umowy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że strony powinny wzajemnie rozliczyć się ze świadczeń, które od początku były nienależne. Faktycznym świadczeniem przekazanym powodom były złotówki, skoro umowa okazała się nieważna w całości.

W ocenie Sądu drugiej instancji powodowie mieli interes w ustaleniu nieważności umowy kredytu zawartej z pozwanym, niezależnie od zasadności zgłaszanego równocześnie roszczenia pieniężnego.

Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż samo rozłożenie zobowiązania powodów na raty stanowi świadczenie okresowe.

Sąd drugiej instancji wskazał, że powodowie wyraźną i stanowczą decyzję co do kwestii, iż nie chcą utrzymania w mocy umowy wyrazili w piśmie z 2 listopada 2020 r., stanowiącym przedsądowe wezwanie do zapłaty albo zawarcia ugody. Pismo to zostało doręczone pozwanemu 6 listopada 2020 r. Z tą datą należy zatem wiązać możliwość uznania, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły skutecznie żądać zwrotu nienależnych świadczeń. Przedstawiony pogląd legł więc u podstaw przyjęcia, że pozwany popadł w opóźnienie po upływie wyznaczonego 7-dniowego terminu do zapłaty, czyli od 14 listopada 2020 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od tej daty.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego zarzut zatrzymania.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego, tj.:

1. art. 278 w zw. z art. 227 i w zw. z art. 391 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na fakty wskazywane przez stronę pozwaną w apelacji;
2. art. 378 § 1 w zw. z art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. przez zaniechanie rozpatrzenia wszystkich zarzutów apelacji, tj. zarzutu braku tzw. „przymusu kantorowego” w umowie kredytu;
3. art. 385¹ § 1 i 2, art. 385² k.c. w zw. z art. 1 ust. 2 i 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) oraz § 8 ust. 4 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku S.A. przez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu zarówno w zakresie wprowadzenia do umowy

klauzuli ryzyka, jak i klauzuli odsyłającej (do Tabeli Kursów) mają abuzywny charakter;

4. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) oraz w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 polegające na ich błędnej wykładni, a także art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. polegające na jego niezastosowaniu i błędnym przyjęciu, że postanowienia umowy kredytu naruszają w sposób rażący interesy konsumenta i dobre obyczaje, a także, że żadne z nich nie było uzgadniane indywidualnie z powodami, skoro bank posługiwał się wzorcem umownym;

5. art. 385¹ § 2 w zw. z art. 56, art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 i § 8 ust. 4 Regulaminu przez ich błędną wykładnię skutkującą zaniechaniem ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego stron po wyeliminowaniu z umowy kredytu postanowień niedozwolonych;

6. art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 oraz art. 358 § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie wobec przyjęcia, że strony nie umawiały się na rozliczenie wg kursów średnich, podczas gdy art. 358 § 2 k.c. jest normą dyspozytywną, która zgodnie z wykładnią dyrektywy 93/13 może znaleźć zastosowanie do uzupełnienia tego typu „luki” w umowie;

7. art. 24 i 32 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z uchwałą nr 47/2007 Zarządu NBP z 18 grudnia 2007 r. zmieniającą uchwałę 51/2002 Zarządu NBP z 23 września 2002 r. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie, pomimo że wskazane przepisy stanowią normę dyspozytywną, która zgodnie z wykładnią dyrektywy 93/13 może znaleźć zastosowanie do uzupełnienia tego typu „luki” w umowie;

8. art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy — Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez ich błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej;

9. art. 189 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i podzielenie stanowiska, że powód posiadał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytu;
10. art. 118 i art. 120 w zw. z art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że termin przedawnienia w sprawach dotyczących kredytów indeksowanych oraz zwrotu świadczeń kredytobiorcy nie wynosi 3 lata, jak i brak wzięcia pod uwagę, że w niniejszej sprawie termin ten należy liczyć nie od dnia wyrażenia przez powoda (świadomej) decyzji o braku woli utrzymania umowy w mocy, a od dnia, w którym „przeciętny konsument” powinien co najmniej zwrócić uwagę na to, czy zawarta przez niego umowa kredytu nie posiada postanowień abuzywnych;
11. art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. przez bezzasadne oddalenie w części apelacji pozwanego w zakresie żądania o zapłatę odsetek za opóźnienie, gdy zgodnie z zarzutem błędnego braku uwzględnienia zarzutu zatrzymania Sąd drugiej instancji powinien co najmniej oddalić powództwo w zakresie odsetek w całości - zaś co najmniej roszczenie w tym zakresie powinno być oddalone za okres do podjęcia przez konsumenta ostatecznej i świadomej decyzji odnośnie braku woli utrzymania zobowiązania - a co finalnie miało miejsce 1 lipca 2021 r.;
12. art. 487 w zw. z art. 496 oraz art. 497 k.c. przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że w sprawie nie może znaleźć zastosowania prawo, jak i zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu drugiej instancji w całości i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

W judykaturze Sądu Najwyższego dominuje zapatrywanie, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK

382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 9 kwietnia 2024 r., II CSKP 560/23). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. postanowienie SN z 3 października 2024 r., I CSK 2639/24).

Sąd Najwyższy wyjaśnił m.in. w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, nr 11, poz. 134), że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień

umownych; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku; obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (zob. też np. wyrok SN z 19 grudnia 2024 r., II CSKP 243/24, i powołane tam orzecznictwo).

W celu ustalenia, czy konkretne postanowienie umowne jest „nieuzgodnione indywidualnie”, należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 zd. 1 k.c.). Nie wystarczy wykazać, że druga strona umowy dowiedziała się o treści klauzuli w odpowiednim czasie. Dowód zaistnienia okoliczności indywidualnego uzgodnienia treści postanowienia umowy lub wzorca umownego nie dotyczy przy tym jedynie faktu prowadzenia w tym przedmiocie między stronami negocjacji, lecz wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli (osiągnięcia konsensu) w wyniku „rzetelnych i wyrównanych negocjacji”. Nie może o tym zawsze decydować wzmianka o indywidualnym uzgodnieniu, która w niektórych przypadkach ma za zadanie jedynie stworzyć pozór wspólnych ustaleń.

Przesłanki kształtowania praw i obowiązków konsumenta za pomocą ocenianego w aspekcie ewentualnej abuzywności postanowienia w sposób „sprzeczny z dobrymi obyczajami” i „rażąco naruszający jego interesy” są dwiema różnymi okolicznościami, które należy w toku kontroli wykazywać odrębnie. Uznanie postanowienia za niedozwolone wymaga łącznej realizacji obu przesłanek. Trafnie przy tym wskazuje się, że postanowienie umowne, które rażąco narusza interesy konsumenta, zawsze okazuje się sprzeczne z dobrymi obyczajami, natomiast

klauzula, której treść jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie w każdym przypadku równocześnie rażąco narusza interesy konsumenta. Dobrym obyczajem jest kierowanie się zasadą szacunku wobec drugiego człowieka, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są zachowania polegające na niedoinformowaniu, wywołujące dezorientację czy błędne przekonanie, wykorzystywanie niewiedzy lub naiwności, działania nieuczciwe czy nierzetelne, ukształtowanie stosunku prawnego o charakterze zobowiązaniowym niezgodnie z zasadą równorzędności stron (równowagi kontraktowej). Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdeorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Ponadto dodaje się, że sprawdzić należy, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dane postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych.

Natomiast za działania rażąco naruszające interesy konsumenta należy uznać te, które są dla niego niekorzystne finansowo, wiążą się z nadmiernym wysiłkiem organizacyjnym, polegają na nierzetelnym traktowaniu, wprowadzaniu w błąd czy naruszaniu jego prywatności.

W niniejszej sprawie nie ma przekonujących argumentów opartych na poczynionych ustaleniach faktycznych, z których wynikałoby, że pozwany wypełnił obowiązek informacyjny oraz spełnił warunek indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dotyczących szeroko rozumianych klauzul waloryzacyjnych, we wskazanym powyżej rozumieniu. Z kolei naruszenie obowiązków: informacyjnego oraz indywidualnego uzgodnienia wskazanych postanowień umownych sprawia, że konsument potraktowany został nierzetelnie, a więc rażąco naruszono jego interesy, co sprzeczne było – w chwili zawierania umowy – z dobrymi obyczajami. Należy zwrócić uwagę bowiem, że wprawdzie w art. 385¹ § 1 k.c. zostały wymienione różne przesłanki kształtowania praw i obowiązków konsumenta za pomocą ocenianego w aspekcie ewentualnej abuzywności postanowienia, to nie można tracić z pola widzenia wskazanego powyżej wzajemnego przenikania się ich i uzupełniania.

Uznanie abuzywności głównych świadczeń stron, a takimi są postanowienia zawierające klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej; zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20), pociąga za sobą dalsze konsekwencje. Problemy te zostały w zdecydowanej większości rozwiązane w uchwale składu całej Izby Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), w której wskazano, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Nie był również trafny zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, że kredytobiorca, mimo dochodzenia od banku roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia ma również interes prawny w ustaleniu braku związania umową kredytu, w szczególności jeżeli umowa nie została jeszcze w całości wykonana (zob. np. wyroki: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-

ZD 2022, nr 4, poz. 44; z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 51 i z 6 marca 2024 r., II CSKP 2223/22 i powołane w nich orzecznictwo).

Ostatni zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 w zw. z art. 455 i z art. 496 w zw. z art. 497 k.c. w istocie ogniskuje się wokół problemu skuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania. Niewątpliwie jego uwzględnienie pozostaje w związku rozstrzygnięciem o odsetkach. Nie można jednak pomijać, że aktualnie zarówno w judykaturze Sądu Najwyższego, jak i orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dominuje stanowisko, iż w tożsamyh okolicznościach, jak w niniejszej sprawie, brak podstaw do podniesienia zarzutu zatrzymania.

TSUE uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonoego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy (zob. postanowienie z 8 maja 2024 r., C-424/22).

Z kolei w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 czerwca 2024 r. (III CZP 31/23) Sąd Najwyższy wskazał, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony.

Nadto w najnowszym orzecznictwie uznano, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496

w z. z art. 497 k.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24).

W powyższym kontekście zarzuty naruszenia przepisów postępowania również okazały się chybione. Dowód z opinii biegłego stał się zbędny, a nawiązanie do problematyki tzw. „przymusu kantorowego” bezprzedmiotowe. Otóż – pomijając okoliczność, że postanowienia Regulaminu jako stanowiące uzupełnienie zawartej umowy niewątpliwie mieszczą się w kategorii tych, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentami – nadto należy wskazać, że skarżący powołał się na § 8 ust. 4 Regulaminu, który dotyczy kredytu w walucie obcej. Tymczasem umowa stron opiewała na kredyt w złotych polskich.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną pozwanego i zgodnie z art. 108 § 1 i art. 98 k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

Ewa Stefańska

[S.J.]

[SOP]